

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srzode dnia 14 Wrzesnia v. s. 1821 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Ostatnia data gazet petersburskich jest dnia 6 wrzesnia.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał piechoty Hrabia *Miloradewicz* udarowany został znakami brylantowemi orderu s. *Jedrzeja*, w nagrodzie odznaczających się dla oyczyzny zaslug i na okazanie szczególniejszey dla niego laski Monarszey.

Dnia 30 sierpnia. W nagrodę 65letniej służby z odznaczającą się gorliwością, rzeczywisty radca tajny, senator, *Chitrowo*, mianowany kawalerem orderu s. *Alexandra Newskiego*.

Dnia 30 sierpnia. Radca tajny kontroler państwa, *Baron Kampenhauzen*, w nagrodę odznaczającej się gorliwości dla dobra państwa, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 1szej klasy.

Dnia 27 sierpnia. Radca tajny senator, *Diwow*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością w służbie, której nowy dowód okazał w sprawowaniu kolegium państwa spraw zagranicznych, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał porucznik *Sukit* w nagrodę gorliwej służby mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

Dnia 30 sierpnia. Jenerał gubernator archangielski, ołonecki i wologodzki, wice-admirał *Kłocaczew*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością w służbie, mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

D. 30 sierpnia. Jenerał major *Muchin*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością w służbie mianowany kawalerem orderu s. *Włodzimierza* 2giey klasy wielkiego krzyża.

D. 29 sierpnia. Koniuszcy dworu J. C. M. *Xiążę Dolhoruki*, na okazanie zadowolenia Cesarza Jegomości z zawiadostwa powierzonego mu wydziału, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

D. 27 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, *Polenow*, w nagrodę odznaczającej się gorliwością w obowiązkach służby, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

D. 30 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, penzeński gubernator cywilny *Lubianowski*, w nagrodę gorliwości w pełnieniu obowiązków, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

D. 30 sierpnia. Rzeczywisty radca stanu, wiatki gubernator cywilny, *Dobrzyński*, w nagrodę długiej służby i dobrego porządku w gubernii jemu powierzony, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* 1szej klasy.

Podług *Ruskiego Inwalida*, przez dodatek do Naywyższego rozkazu dziennego, z dnia 30 sierpnia, liczący się w kawalerii jenerał major *Jeszczin*, naznaczony naczelnikiem 2giey dywizyi ułanów, na miejscu jenerał majora *Jozefowicza*, który się ma uważać w kawalerii lekkiej.

Ryga, dnia 8 wrzesnia. N. Wielka *Xiężna Alexandra Fedorowna* przybyła tu wczoraj zrana o godzinie 11, i udała się natychmiast w dalszą podróż do *Petersburga*.

Kurs petersburski dnia 2 wrzesnia: dukat holenderski nowy 11 r. 90 k., stary 11 r. 80 kop. — Zmiana złota 2 r. 89 k., — Zmiana srebra 2 r. 77 kop.

Nieustający dochód kommissyi umorzenia długów: 68 assygn. — po 101 } procentów.
58 brzeżącą monetą — 77½ }

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa, dnia 18 Wrzesnia.

Dnia wczorayszego w stolicy tuteyszey uroczyscie obchodzone były Imieniny Najjaśniejszey Cesarzowey i Królowey *Elżbiety Alexiejewny*, przez powinszowania i nabożeństwo, odprawione w kościele metropolitalnym przez JW. Arcybiskupa warszawskiego, prymasa królestwa, w obecności JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego i władz krajowych, tudzież przez oświecenie miasta i gmachów publicznych.

Stosownie do ustawy konstytucyjney i statutu organicznego o reprezentacyi narodowey, z powodu zbliżenia się epoki zwołania zgromadzeń politycznych, a ztąd wielu przedmiotów rychley decyzji senatu w przepisanyim komplecie wymagających: zastępujący prezesa senatu ma honor wezwać JWW. Senatorów, aby naydalej na dzień i października r. b. do *Warszawy* niezawodnie zjechać się raczyli. W *Warszawie* dnia 15 wrzesnia 1821 roku *Małachowski, S. W.*

Po skończonych obrótach i popisach jesiennych, półki, które stały obozem pod *Warszawą*, wracają już od dnia wczorayszego na leże zimowe. Woda na *Wiśle* od dwóch dni znacznie przybiera.

A U S T R Y A.

(z *Gaz. warsz.*) *Wiedeń, dnia 6 wrzesnia.* N. Cesarzowa nasza wracając z *Tegernsee* przybyła d. 30 z. m. do *Salzburga*, a nazajutrz po wysłuchaniu mszy s. i obeyrzeniu niektórych osobliwości, udała się w dalszą drogę przez *Wels*.

Dnia 8 wrzesnia. Spodziewają się u nas przybycia Króla angielskiego, bo miał przyrzec *Xiążęciu Esterhazemu*, iż zwiedzi piękne jego dobra w *Węgrzech*. Już pomieniony *Xiążę* kazał czynić wielkie przygotowania do lowów, gdyż Król angielski jest wielkim miłośnikiem polowania.

Dnia 10 wrzesnia. Słychać tu, iż *Baron Strogonow*, poseł rossyyski, który jak wiadomo, opuścił *Stambul*, nie będzie miał tymczasowie żadnego następcy. Pan *Lutzow*, internuncyusz austriacki przy rządzie tureckim, odebrał zalecenie, aby oczekiwane w *Stambule* pismo względem odpowiedzi *Porty*, daney na *Ultimatum* Rossyyskie odebrał, i podał je komu należy, tudzież, aby się zajął dalszemi układami dyplomatycznymi między dworem Rossyyskim i Tureckim. Sądzą tu, iż zatargi między obu wspomnionemi Mocarstwami ułatwią się w dobrym sposobie, i dla tego cena papierów skarbowych podniosła się.

Grecy tuteysy posłali 5,000 zł. ryńskich ziomkom swoim, którzy z *Włoszczyzny* uciekać musieli. Niewiadomo co ludzie ci czynić będą. *Wielu* chciałoby udać się do *Morei*.

Niekiedy przechodzą tedy półki piechoty z *Czech* do *Węgier* dla zastąpienia woyska, które się zbiera na granicy tureckiej. Zdaje się, iż nadworna rada wojenna nie myśli rozciągnąć koridonu na granicy, lecz przestaje na posunięciu woyska do dalszych stanowisk. 17 półków pogranicznych jest uzupełnionych i w pogotowiu do drogi.

A N G L I A.

(z *Korr. warsz.*) *London, dnia 7 wrzesnia.* Powrócił tu *Xiążę Wellington* ze stałego lądu.

IRLANDYA.

(z *Gaz. Warsz.*) *Dublin* dnia 26 sierpnia. Król opuścił *Dublin* z nieukontentowaniem d. 25 b. m. i udał się do *Slane-Castle*, dóbr Margrabiego *Couyngham*, gdzie dotąd bawi. Przyczyna wyjazdu jest następująca: Dnia 24 uczynił Monarcha zaszczyt obywatelom *Dublina*, będąc na uczcie danej przez Lorda prezydenta w *Mansionhouse*. Gdy o godzinie 10 opuścił zgromadzenie, odprowadził go Lord Prezydent, który około północy udał się do domu, a naczelnictwo zostawił Aldermanowi *John Claudyus Beresford*. Ten ledwo je objął, proszono zaraz przez deputacyą o wniesienie niestosownego toastu: *niech żyje pamiątka sławnego i nieśmiertelnego Wilhelma III*. Król ten, mąż Królowey *Anny*, córki wygnanego Króla *Jakoba II*, zwyciężył był pod *Bojne* tęściami swego, który z posiłkami francuzkiemi do Irlandyi wyładował, i którego tamedni katolicy mocno wspierali, a który potem musiał wrócić do Francyi. Monarcha ten okazywał także surowość katolikom irlandzkim, i dla tego pamięć jego dla wyznawców tej wiary jest dotąd niemiłą. Alderman słusznie nie chciał wnosić tego toastu, gdyżby przypomniał spory dwóch stronictw w Irlandyi, to jest katolików i ewanjelików, którzy szczęśliwie pogodzili się za panowania *Jerzego III*, zezwolił jednak na zdrowie Aldermana *Darleya*, obecnego członka zgromadzenia, będącego oraz wysokim urzędnikiem policyjnym. Ten podziękował wszystkim, a korzystając z okoliczności, wniósł nieszczęśliwy ów toast, który z wielką radością przyjęto. Niewiadoma jest jeszcze istota przyczyna tego nieprzyjemnego wypadku, który zapewne ściśle śledzony będzie. Dnia 25 b. m. o godzinie 2giej wyjechał stąd Król, i kazał natychmiast przywołać do *Slane-Castle* Pana *Plunkett*, znanego nieprzyjaciela katolików; sekretarza stanu Pana *Grant*, jeneralnego prokuratora i jeneralnego instygatora, z którymi długo rozmawiał. Gazety ministeryalne składają całą winę na podchmielone głowy gości, a bardziej na Aldermana *Darleya*, który, podług wszelkiego podobieństwa, urząd utraci. Ganią Lorda prezydenta za zbyt prędkie oddalenie się z uczty. Xiążę *Esterhazy* i młody Xiążę *Metternich* wyjechali z *Dublina* do *Glasgowa*. Uroczystość na wielkim placu *Kurragh* jest odwołana. Nie słyhać już o pomniku dla Króla. Część dworu królewskiego opuściła *Dublin* d. 24 b. m.

Teraźniejszą ludność Irlandyi wynosi blisko 6 milionów 500,000, między któremi jest 4 miliony katolików.

FRANCYA.

(z *Gaz. i Kor. Warsz.*) *Paryż* dnia 1 września. Nagłe przybycie Xiążęcia *Wellingtona*, wielkie honory, z któremi bywa przyjmowany, i obrady, które mięwa codziennie z ministrami spraw zagranicznych i wojny, wszystko to domyślać się każe wielu rzeczy dotyczących się obecnego stanu Europy. Poselstwo to Xiążęcia ma mieć na celu, jak słyhać, zawarcie związku Francyi z Anglią, w celu utrzymania równowagi Europy takiej, jaką w roku 1815 na kongresie wiedeńskim uchwalono.

Wczoray Xiążę *Wellington* był na wielkim obiedzie u Hrabiego *Latour Mauburg*, naszego ministra wojny. Inni ministrowie, oraz posłowie dworów zagranicznych, myśleli także dać obiady dla niego, jeśli by tu dłużey zabawił. Wczoray odebrał dwóch nadzwyczajnych gościów z *Londynu*.

Onegdaj Xiążę *Wellington* długo naradzał się z posłem rossyjskim, Hrabią *Pozzo di Borgo*; a wczoray pożegnawszy się z Królem i rodziną jego, udał się zaraz napowrót do Anglii.

Słyhać, iż eskadra tulońska połączy się z angielską, stojącą przy *Dardanellach*.

Gazeta paryzka pisze: iż przez zamordowanie xięży i innych spokojnych greków, zgwałcili turcy prawa narodów, i że nie można do rządu tureckiego stosować zasad względem prawych rządów. Chwali stałość Barona *Strogonowa*, który po upływniu czasu do odpowiedzi Porcie przeznaczonego, bez paszportu po ośmiu dniach wyjechał ze *Stambułu*.

W Polsce mają bydź jeszcze potomkowie *Leona Izauryczyka* także mający prawo do tronu

wschodniego. Wiadomo, iż berło greckie przechodziło prędko z jedney rodziny do drugiej.

W uroczystość s. Ludwika dał Król wielką wstęgę orderu legii honorowey hrabiemu *Simeon*, ministrowi spraw wewnętrznych, a dnia 31 z. mca baronii Pana *Pasquier*, ministra spraw zewnętrznych, czyniącemy 10,000 fr., nadał majorat, spadający po zgonie jego na potomków płci męzkiej w prostey i prawey linii, z zastrzeżeniem prawa pierworodztwa.

W *Aveyron* umarł właściciel, nazwiskiem *Palong*, mający 111 lat, a do samego zgonu był wesoly i nie stracił przytomności. Umarł rozmawiając z synem.

W tych dniach ogłosił tu urzędownie poseł angielski, iż monarcha jego przybędzie do *Paryża* pod nazwiskiem Xiążęcia *Brunswickiego*. Na przyjęcie jego poczynione już są przygotowania, a ma mieszkać w pałacu *Elisée*.

Jenerałowa *Moreau* umarła w *Bordeaux*.

Przy *Pont-Neuf* w *Paryżu* założono łazienki, w których damy lepszego tonu nie tylko kąpać się, ale i uczyć się pływania bez żadney nieprzyzwoitości mogą.

(z *gaz. Zusch.*) Jedno z pism publicznych wyraża: „Możnaż zrozumieć angielskich gazeciarzy, którzy coranek, na długich stronicach gazet swoich, usiłują nam dowieść, że Francya powinna trzymać z Anglią. Cóż Francya ma wspólnego z kramarzami nadbrzeżnymi i rękodzielnikami z *Manchester*? Czyli dla tego, że krzyż zajmie miejsce półkieżycia na brzegach *Bosforu*, a nawet nad czerwonym morzem; równiny *Beauce* i *Pikardyi*, winnice *Burgundy* i *Guienne* przestaną obdarzać nas swemi plonami? Te dary nieba przewyższają przedaź *kallikotu* (kartunów), a nawet *haracz Nabobów*. Jestże dla nas korzyścią, że kompanija kupców wysysa *Indostan*? Mamyż drzeć, że woyska zagrażają ciagnieniem w dalekie strony? Kiedy Anglik woła do Francuza: *Walcz razem ze mną! wtedy Francuz będzie mógł przynajmniej zapytać się: Angliku, jaką masz sprawę, jakaż jest krucjata, do której mię wzywasz? Jestże wiara chrześcijańska albo cywilizacya zagrożona? Czyliż ma powstać dawna Europa, dla zwalczania nowego *Gengis-Kana*? Powstały już znad *Tamizy* uchwałę glosy i uprzedziły nasze zarzuty. Oycowie nasi zwalczyli nieprzyjaciół wiary: a dziś mamy za nich walczyć! Rycerstwo dworu *Ludwika XIV* pospieszyło do *Węgier*, w obronie zagrożoney od *turków* cywilizacyi; my zaś mielibyśmy ciagnąć do *Tracyi*, dla dzwignienia tam upadającej tyranii! Ale co mówimy o bronieniu? Czyż wiemy kogo chcą utrzymać albo zniszczyć? Wczoray jeszcze gazeciarze *londyńscy* nie chcieli, żeby *Porta* i na piędz ziemi utraciła: dzisiaj chcą oderwać od niej *Egipt* i niektóre wyspy greckie! A jestże w planie tym mowa o Francyi? Tak jest: ma ona dać swoich żołnierzy, posłać swoje okręty, przelać swoją krew, i wysypać swoje złoto. A jakież wynagrodzenie ma sobie zapewnić? Bynajmniej żadnego zgoła. Od 30 lat nie widziała Francya powiększenia się posiadłości swoich; a to, co posiadała, zmniejszonem zostało. A teraz kiedy błogi pokój, kiedy podniesiony przemysł straty jej wynagradzają, maż usłyhać zwodniczych podszeptów? maż za obcą sprawę podać się w niebezpieczeństwo? Francya posiada oręż *Bajarda* i *Turena*; ale czy powinna go dobywać, dlatego, że drżą kupcy *londyńscy*?“*

TURCYA.

(z *Kor. Warsz.*) *Stambuł* dnia 10 sierpnia. Do tego stopnia dochodzi gniew rządu naszego przeciw grekom i wszystkim w powszechności chrześcijanom, iż lękać się należy, a żeby dywan nie przywrócił w całości ustawy *Imana Omara-el-Rhatib*, krównego *Mahometa*, której kilka artykułów przestało mieć swój skutek od stu lat przeszło. Oto jest ta ustawa:

Art. 1) Chrześcijanie nie będą mogli stawiać w krajach nam podległych ani kościołów, ani klasztorów, ani monasterów, ani mieszkań pustelnicznych. 2) Nie wolno im naprawiać kościołów. 3) Mieszkać będą w osobnych miejscach, a domy ich nie mogą mieć piąter. 4) Chrześcijanie obowiązani

sa przyjmować do domów swoich i żywić przez trzy dni wszystkich podróżujących Mahometanów 5) Nie wolno przyjmować do domu szpiegów, a wiedząc o nich, powinni ich zaraz donosić Muzulmanom. 6) Nie mogą szafować między sobą sprawiedliwości. 7) Ogłasza się chrześcian za niezdolnych do świadczenia w sądach. 8) Za przyściem do ich domu Muzulmana, powstać z miejsca, i ustąpić im je powinni. 9) Nie mogą ubierać się i stroić zwyczajem muzulmanów. 10) Jadąc konno, nie mogą siedzieć na siedle; nie mogą także nosić jakiegokolwiek broni, ani nawet kija. 11) Nie będą sprzedawali winą; nie dozwolą rosnąć włosom, nie mogą zapuszczać wąsów długich, ale tylko krótkie. 12) Nie wolno im wyrzynać na swoich pieczętkach ani nazwisk, ani cyfr, a zwłaszcza krzyżów. 13) Nie wolno im nosić widocznie poza domami ani krzyża, ani xiażki ich wiary, tudzież wykonywać przysięgi na Chrystusa i N. Pannę. 14) W kościołach mogą śpiewać, ale niskim głosem. 15) Modlić się cicho, za umarłych. 16) Z dzieci ich obojey płci będzie wybierana dziesięcina sultańska, a te będą wychowane w wierze mahometanńskiej.”

NB. Artykuły 1, 2, 6, 7, 8 i 9 ty były zawsze zachowywane, ale inne poszły były w zaniebanie.

Korfu dnia 28 lipca. Eskadra grecka złożona z 21 brygów zdobyła miasto i twierdzę Porto-Palermo w Akroceranii. Coraz bardziej powodzi się grekom. Średnia Albania i cała Macedonija zupełnie powstały.

Zagraniczni oficerowie, a zwłaszcza francuzcy, angielscy, i niemieccy, przybywają ciągle do Grecyi. Niedawno amerykański okręt wysadził na ląd przy Parga sławnego francuzkiego inżynijera Amadée de Renneville.

Odessą dnia 21 sierpnia. Po przybyciu tu Barona Strogonowa rozesłano wszędzie gońców. Panu, Pito konsulowi rossyjskiemu na Wołoszczyźnie, postano rozkaz uwiadomienia poddanych rossyjskich, ażeby interessa swe załatwili, inąd własnym czuwali bezpieczeństwem. Na okręcie Barona Strogonowa przybyło ze Stambułu przeszło 180 rodzin chrześcijańskich. Wyjazd jego przeraził Turków trwogą. Zdięto zaraz embargo włożone na okręty rossyjskie. Przybycie do Stambułu reszty Floty tureckiej, rozproszoney przez Greków wielką obawę wzniciło w Stambule.

Korpus kapitana Jordaki w Multanach coraz się powiększa. Zajął on obronne stanowisko przy Rymniku, gdzie do ostatniej kropli krwi bronić się umyślił. Lubo ma tylko 800 żołnierzy, pobił już kilkakrotnie Turków. Rozpacz wszystkim dodaje siły. Ostatnią odezwę swoje tak zakończył: *Śmierć albo hańba!* Wybierzmy zaszczytną śmierć, i z orężem w rękę nabądźmy nazwiska ostatnich Greków.

HISZPANIA.

(z Gaz. i Kor. Warsz.) *Madryt dnia 20 sierpnia.* Wczoraj rano nadeszła tu wiadomość z St. Ildephonse, że Król nagle zachorował, i z tej przyczyny do Madrytu powróci.

W tych dniach uderzył piorun w jedną z większych wież klasztoru eskuryalnego, i w mgnieniu oka ogarnął ją płomień. Będąc na niej dzwony spadłszy przebiły dwa sklepienia. Szerzył się mocno pożar wszystko niszcząc, i lekano się o cały gmach, pomimo gorliwego krzątania się milicyi, władz i wszystkich mieszkańców w gąszczeniu ognia. Zaledwo go ugaszono nazajutrz. Szkoda ztąd jest niezmierna.

Do dnia dzisiejszego przedano własności narodowych w Hiszpanii 765, za które wziął skarb

publiczny 97,512,319 realów (niepełna 40. milio-nów zł. p.)

Madryt dnia 21 sierpnia. W 11 miesięcy po zaczętej sprawie zapadł nareszcie w *Vigo* wyrok sądowy na członków tak nazwanej Junty apostolskiej, która na granicy portugalskiej chciała ustanowić rząd przeciwny konstytucyi. Osm osób, między któremi jest *Don Ciceron*, skazano na śmierć, a 75 innych na kary pieniężne i więzienie. *Hrabia Terra-Musquiz* ma być wywieziony na 10 lat do *Alfyki*, jeśli za każdy rok nie zapłaci 10,000 piastrow.

Dowódcą powstańców południowo-amerykańskich *Ilurbide*, mieniący się naczelnym wodzem wojska cesarskiego, opanował miasto *Valladolid* w prowincyi Meksyku, gdzie się urodził. Dnia 24 lutego podał Vice Królowi meykańskiemu projekt konstytucyi, obemyjący 24 artykułów. Treść ich następująca: Nowa Hiszpania, niepodległa dawniej, ma mieć umiarkowany rząd monarchiczny, przepisany później osobną konstytucyą. Król hiszpański będzie Cesarzem meykańskim; lecz jeśli nie przybędzie na czas oznaczony, i konstytucyi nie zaprzysięże, w tym razie władza monarchiczna dostanie się infantowi *Don Carlos*, lub bratu jego. Junta rządowa trudnić się będzie sprawami krajowemi aż do zebrania się stanów meykańskich, które ułożą konstytucyą. Rząd meykański mieć będzie opiekuńcze wojsko, nazwane *trzema rękoykami* (*). Jedna tylko wiara katolicka ma być w kraju.

Jenerał *Mina* w odezwie do Galicyan stara się oczyścić z zarzutu republikanizmu i tak kończy: — „Kiedy w Hiszpanii słowo konstytucya jedno znaczy, co oyczyzna, religia i Król, dla tego wydawamy okrzyk: *niech żyje konstytucya!*”

Przed kilką dniami, śpiewak kapelii królewskiej nazwiskiem *Martina* wyskoczył oknem i zabił się na miejscu. Mówił, iż sprzykrzył sobie życie, widząc upadającą wiare.

Zaszły w tutejszey stolicy rozruchy przez kilka dni trwające, w skutku których, *Morillo* kapitan jenerałny prowincyi naszey, złożył ten urząd.

W. YSPY JONSKIE.

(z *Gaz. Zusc.*) *Zante dnia 1 sierpnia.* Senat Peloponezu, który przy źródłach rzeki *Eurotas* (starożytne imie wielkiej rzeki w Morei, dziś *Basilipotamos* i *Vasilipotamo* zwany) ma swoje stolicę, uwiadamia w odezwie swojej pod 15 lipca (star. stylu) o zajęciu w posiadłość *Mistry* (Sparty) i *Bardani*, dwóch miast Lakonii. Wojsko z *Argos* zajęło pobraże naprzeciw wyspy *Hydry*, dla łatwiejszego opatrywania ztamtąd potrzeb wojennych, i bronięcia kanału między *Hydrą* i *Moreą*. Oczekują ze strony greków ogłoszenia aktu podobnego do oświadczenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej; ogłoszenie jego miało zostać opóźnione tylko z tego względu, jaki rozumieją być winnym dla pewnego wielkiego mocarstwa, w którym wielką ufność pokładają. Ustał tu zupełnie handel. Cena zaś żywności, a znią razem i nieukontentowanie, podnoszą się coraz bardziej. Anglicy wysłali znowu wojsko do *Cefalonii*.

(*) Nazwisko to ma być dane z tej przyczyny, iż wojsko ma być rękoyką: 1) wiary; 2) niepodległości kraju; 3) ścisłego związku między Amerykanami i europejczykami.

Wolno Drukować P. N. Golański Czl. Kom. Cenz. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	dnia 12 średnia	27 cal. 11,95 lin.	+ 7,58 stopni	Południowy	Pogoda
	dnia 13 średnia	27 — 8,77 —	+ 8,85 —	Południowy	Deszcz
	dnia 14 godz. 6	27 — 7,4 —	+ 9, —	Południowy	Mały Deszcz

Wilno dnia 14 Września 1821 roku v. s.

Licytacja.

1. W mieście powiatowym Lidzie Lazaret wojskowy potrzebuje reperacyi, dla zmniejszenia kosztu z ziemskich powinności na tę reperacyą wyrachowanego, dopełnienie oney poleceniem będzie temu, kto za mnieyszą summę przyjąć zechce. Na ten koniec odbywać się będzie w izbie Skarbowey Grodzieńskiej licytacya w dniach 15 i 25 września i 1go listopada r. b. wzywając na tę licytacyą żyjących zatrudnić się wymienioną reperacyą, izba Skarbowa oznajmuje, iż cena pierwsiastkowa jaka do zmniejszenia z licytacyi podana będzie, jest r. s. 259 k. 44 i że stosownie do tej summy przystępujący do licytacyi powinni będą złożyć kaucyją zabezpieczającą dopełnienie przyjętego obowiązku. 1821 roku września 10 dnia. Rådca Wincenty Styczyński. Registrant Mirny.

Sądy Eadywizorskie.

1. Sąd taxatorsko-eadywizorski na usatysfakcyonowanie wierzcicieli JW. Wojewodzica Prozora do majątku Mazuryszek dnia 2 września 1821 r. zebrany, do rozbioru sprawy konkursowej przystępując; strony interessowane o tem jak równie, że dzieło eadywizyi bez żadnych odkładów ukończyć postanowił, zawiadania, i że takową awizacyą Redakcyą do gazety Kur. Lit. przyjąć może; poświadczą Andrzej Bobrowicz b. Prezydent Grodzki Ptu Zawileyskiego Eadywizor. Bonifacy Wincza b. Sędzia Grodzki ptu Brasławsk. Eadywizor. Adam Zapasnik Sędzia Grodzki Wileński i Eadywizor.

Dentysta.

1. Niżej podpisany mam honor zawiadomić szanowną publiczność, iż na zadanie wielu osób, postanowilem przedłużyć pobyt mój w tutejszym mieście i zabawić przez całą zimę aż do przyszley wiosny. Mieszkanie moje ciągle w domu W. Machnauera na ulicy zamkowej.

J. Neumark Dentysta aprobowany przez collegium medicum. W Berlinie i w Warszawie.

Pokoje do najęcia.

1. Zawiadamia się w mieście Wilnie, że na Rudnickiey ulicy w domu Cwilingów są pokoje górne ze wszelkimi wygodami do zaarendowania rocznego, ktoby życzył raczy się zgłosić do tegoż domu.

Arenda domu.

2. Od Wileńskiej Mieyskiej Policji ogłasza się: że w dniach 22go, 23go i 24go terażniejszego mca na wzięcie w jednoroczną aredowną tenutę z 29 tegoż mca, będzie się odbywać publiczna licytacya domu Starosciney Zabłockiey, położenie mającego na Wileńskiej ulicy pod N. 698 z tym, gdyby żądający dla targow jawili się do Wileńskiej Mieyskiej Policji na wyż oznaczone terminy. Jan Terpilowski Inspektor.

Tytularny Sówietnik Hutowicz.

Appartament do najęcia.

2. Przy ulicy Sto Jańskiey, w kamienicy dawniey JWW. Balińskich, teraz W. Doktora Wró-

blewskiego, jest od s. Michała rocznie, półrocznie lub miesięcznie mieszkanie od dziedzina na drugim piętrze z meblami do najęcia, składające się z przedpokoju, dwóch dużych pokoi, sieni, kuchni, izby dla ludzi, spiżarni, piwnicy, stajni na dwa konie i wozowni na jedną karytę. Cena stała za rok r. s. 200, kto za cały rok zgóry zapłaci r. s. 180, za pół rocze zimowe do s. Jerzego r. s. 120, miesięcznie rubli sr. 25; chcąc widzieć te mieszkanie, i na one dać zadztek, można się udać do JP. Jurgiewicza w domu JW. Wysogirdowey na dole przy ulicy Sawicz na rogu mieszkającego.

Uwiadomienie.

3. W aktach grodzkich powiatu oszmiańskiego. d. 30 czerwca i powtórnie d. 2 augusta roku bieżącego, zapisane zostało oświadczenie, w imieniu W. Samuela Wolka prezydenta Ziemskiego oszmiańskiego, przeciwko synowi swemu Ignacemu Wolkowi porucz. wojsk rossyjskich nieprawnie zaciągającemu dlugi na majątek oycowski, do siebie nienależący, a WW. Urbanowi Jazdowskiemu prezydentowi ziemstwa wileńskiego, Jozefatowi Krzywcowi Eadyktorowi Wilkomierskiemu, Hieronimowi Morykoniemu Sędziemu granicznemu Wilkomierskiemu, Stanisławowi Paszkiewiczowi Sęd. gran. apel. wileń, Ludwikowi Weinzierowi i sukcesorom Stanisława Łopaty, tudzież starozakonnym Judelowi i Mowszy Nestelowiczom Gruszkom, Leybie Arjewiczowi z Lipnisek, Iochelowi Szlomowiczowi Sobolowi, Michelowi Szmuyłowiczowi Szepirowi, Berce Abramowiczowi Rytopłowi, Jankielowi Zacharyaszewiczowi pożyczającym nu też majątki.

Licytacja.

3. W mieście powiatowem Bobruysku, potrzebne są domy, na pomieszczenie szkoły powiatowey które się stawić będą na placu, ofiarowanym przez dozorcy honorowego szkół powiatu bobruyskiego Pana Bulhaka, na przedmieściu Sluckiem, to jest: 1. Dom na pomieszczenie 4 sal. do dawania lekcyi, jedney sali na popisy publiczne, 2ch gabinetów, mieszkania dozorcy i jednego nauczyciela. 2. Oficyna na mieszkanie dla 5 nauczycielów. 3. 10 miejsc potrzebne na składy. Wszystkie te domy stawione będą na podmurowaniu z drzewa sosnowego w najlepszym gatunku. Koszt na nie wyrachowany został rubl srebnych 10.924 kop. 91. Na uskutecznienie pomienioney budowy odbywać się będzie publiczna licytacya w mieście Bobruysku we trzech terminach, to jest: pierwszym dnia 20. drugim, 25 a trzecim i ostatnim 31. Pazdziernika roku terażniejszego, temu ma być oddana, kto się podejmie za niższą cenę od ceny wyrachowanej. Zyczący przeto należeć do tej licytacyi, stawić się małą w Bobruysku na terminy wyżej oznaczone, i przed przystąpieniem od licytacyi złożyć ewikcyą na rubli sr. 3.000. w duszach męzkich przez sąd główny zgo departamentu o ich swobodności zaświadczonych, licząc każdą duszę po rubli ass. 200. Rząd Uniwersytetu podając o tem do publiczney wiadomości uwiadamia razem, że plany wyżej rzeczonych domów wespół z opisaniem i wyrachowaniem kosztów znajdują się do przejrzenia u dozorcy honorowego szkół Ptu Bobruyskiego P. Bulhaka, wespół z warunkami do kontraktu.

Sekretarz Felix Mierzejewski

Wyjśdza za granicę.

3. Do królestwa Pruskiego i Polskiego obywatel gubernii wileński szlachcic Xawery Jan Pilecki, z furmanem Alexandrem Burnosem i chłopcem Józefem Szostakiem na miesiąc 10.